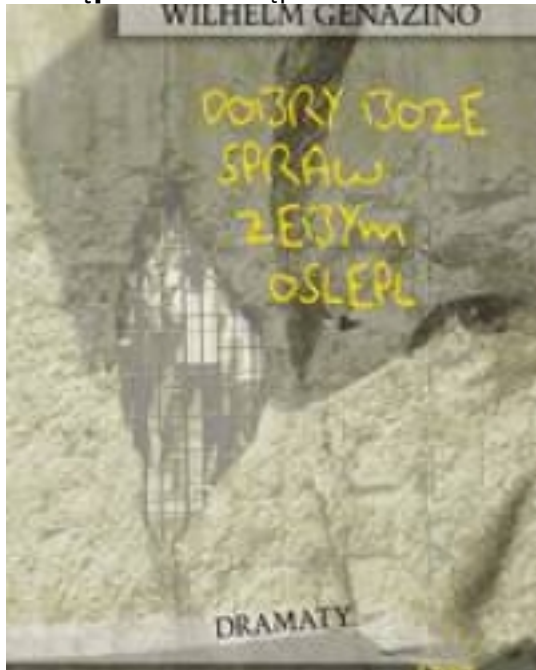


Dobry Boże, spraw, żebym oślepl. Dramaty.

Autor: Genazino, Wilhelm

Dostępność: Dostępna



[1]

Wilhelm Genasino, ur. 22 stycznia 1943 roku w Mannheim niemiecki powieściopisarz, autor dramatów, słuchowisk i skeczy, w 2004 wyróżniony nagrodą Georga Büchnera. Na język polski przetłumaczone zostały jego dwie powieści: Kobieta, mieszkanie, powieść (tł: Alicja Buras, Oficyna Wydawnicza ATUT, 2006) oraz Abschaffel: trylogia (tł. Anna Chałbiś, PIW, 2009). Wydawnictwo ADiT prezentuje po raz pierwszy w Polsce dramaty tego wybitnego niemieckiego pisarza.

Wstęp i przekład: [Maciej Ganczar](#) [2]

ISBN: 978-83-60699-10-2

143 strony, format A5

miękka okładka

cena rynkowa: 25,-

"Dlaczego istnieje 'coś', co nie jest ani podmiotem, ani przedmiotem, co jednak nieustannie powraca, wzburza,

odpycha, fascynuje? (...) historia i społeczeństwo narzucają nam to. W obrzydzeniu. Czy zatem rytuały, religie, sztuka nie robią nic innego, tylko zaklinają wstręt?

(Julia Kristeva, Potęga obrzydzenia. Esej o wstręcie)

Ten cytat z jednego z najbardziej inspirujących dla ponowoczesności esejów doskonale streszcza to, co kryje się między dialogami dramatów Wilhelma Genazino. A jest co do ukrycia: ruina cielesno-duchową, która 'wdziera się' w życie bohaterów... Jak męka, o której mówi jedna z bohaterek sztuki Dobry Boże, spraw, żebym oślepl.

Wybór obejmuje trzy nieznane dotąd w Polsce sztuki:

- **Dobry Boże, spraw, żebym oślepl**
- **Kobold**
- **Courasche, albo Boże odpuść.**

Autor z bezwzględnością i RADYKALNYM poczuciem humoru budzi demony dręczące pokolenie niemieckich pięćdziesięciolatków, dawniej zasłużonych dla ery "niemieckiego cudu gospodarczego". W tej "fenomenologii dnia powszedniego" bohaterowie za wszelką cenę starają się uciec od trywialnej, budzącej wstręt egzystencji. Konfrontacja jest jednak nieunikniona....

Z recenzji niemieckich:

"...Woody Allen powiedział: 'To ważne mieć jasność, że żyjemy w złym, podstępny i wrogim wszechświecie. Przez co chorujemy, starzejemy się i w końcu umieramy.' Zainspirowany tym niezbyt szczęśliwym obrazem świata Allen widzów swoich filmów doprowadza do płaczu - ze śmiechu. Na podobnym

założeniu opiera się pierwsza sztuka Genazino, wystawiona w Darmstadt Dobry Boże, spraw, żebym oślepl. Ktokolwiek w tej sztuce otworzy usta, robi to tylko po to, żeby powiedzieć o innych lub o sobie samym to, co najgorsze. Każdy siwy włos, każda zmarszczka czy worek pod oczami, każda fala potu zostanie natychmiast zgryźliwie skomentowana; każde spotkanie teraz lub w przeszłości zostanie ocenione z perspektywy "ciupciana".

U. Wittstock Dobry Boże, spraw, żebym oślepl. Pierwsza sztuka teatralna Wilhelma Genazino,
w: Büchertagebuch von Uwe Wittstock, 14.10.2005.

"Przed końcem 2007 roku "Blätterrauschen" (niemieckie pismo plotkarskie) doniósł o skandalu: "Aktorka Veronica Ferres, zaangażowana do roli tytułowej w sztuce Courasche albo Boże, odpuść na RuhrTriennale, autorstwa laureata literackiej nagrody Büchnera, stwierdziła po otrzymaniu tekstu, że jest zbyt "pornograficzny". Dziś wiemy jednak, że zarzut okazał się bezpodstawny. Sztuka w reżyserii Stephanie Mohr stała się wydarzeniem artystycznym Triennale w Duisburgu. Trzy aktorki wcielają się symultanicznie w trzy różne Courasche. W sztuce badane są seksualne układy sił na przestrzeni wieków.

B. Berke, Courasche Genasino: seks między pustką a strachem,
w: "Revierpassagen. Kultur und mehr im Ruhrgebiet (und anderswo)",
03.10.2007.

Source URL: <http://adit.linuxpl.eu/wydawnictwo/dobry-boze-spraw-zebym-oslepl-dramaty>

Odnosińki

[1] http://adit.linuxpl.eu/sites/default/files/dobry_bo_e_spr_4f0d64d3451ea_0.jpg

[2] <http://adit.linuxpl.eu/tlumacze/ganczar-maciej>